

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 30)
z dnia 29 lutego 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 30)

29 lutego 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)** przewodniczącej Komisji, oraz poseł **Alicji Olechowskiej (PO)** zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację o dokumentach UE, w stosunku, do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2012) 29, 33, 36, 41);

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia programu działania w zakresie środowiska i klimatu (LIFE) (COM(2011) 874 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie programu UE na rzecz kształcenia, szkolenia, młodzieży i sportu programu «Erasmus dla wszystkich» (COM(2011) 787 wersja ostateczna)” i odnoszącej się do niego informacji o stanowisku RP;

– w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek w sprawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego «Erasmus dla wszystkich» Program UE na rzecz kształcenia, szkolenia, młodzieży i sportu (COM(2011) 788 wersja ostateczna)” i odnoszącej się do niego informacji o stanowisku RP;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Reforma wspólnej polityki rybołówstwa (COM(2011) 417 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie wdrażania krajowych planów strategicznych oraz strategicznych wytycznych Wspólnoty dla rozwoju obszarów wiejskich (2007-2013) (COM(2011) 450 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Rady Ocena wykonania decyzji Rady 2011/xxx/UE z dnia 12 lipca 2011 r. skierowanej do Grecji celem wzmocnienia i pogłębienia nadzoru budżetowego oraz wezwania Grecji do zastosowania środków służących ograniczeniu deficytu uznanych za niezbędne w celu likwidacji nadmiernego deficytu (październik 2011 r.) (COM(2011) 705 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Zieloną Księgę w sprawie możliwości wprowadzenia obligacji stabilnościowych (COM(2011) 818 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niej stanowiska rządu;
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Zwalczanie przeszkód w odniesieniu do opodatkowania spadków transgranicznych w obrębie UE (COM(2011) 864 wersja ostateczna)” oraz „Zalecenia Komisji dotyczące zapobiegania podwójnemu opodatkowaniu spadków (C(2011) 8819 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do nich stanowiska rządu;
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Maria Elżbieta Orłowska** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Aneta Wilmańska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Mirosław Sielatycki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Jacek Kapica** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Mirosław Sekuła** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, **Ryszard Czarnecki** poseł do Parlamentu Europejskiego, **Zbigniew Czachór** doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Kowalska**, **Eliza Kalita** i **Monika Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Elżbieta Berkowska**, **Agnieszka Grzelak**, **Mirosław Gwiazdowicz**, **Dorota Olejniczak**, **Justyna Osiecka-Chojnacka**, **Dorota Stankiewicz**, **Zofia Szpringer** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam wszystkich posłów, europosłów, panie i panów ministrów. Chciałam przypomnieć o ograniczeniach czasowych, pięć minut dla posła sprawozdawcy oraz ministra wprowadzającego do tematu, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy, minuta dla posła zabierającego głos w tym samym punkcie po raz drugi. Czy są uwagi to takiego trybu procedowania? Nie słyszę uwag. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę uwag.

W związku z tym przechodzimy do pkt 1. Jest to informacja o dokumentach Unii Europejskiej w stosunku, do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty COM(2012) o numerach: 29, 33, 36, 41. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów mają państwo jakieś uwagi? Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą informację o dokumentach UE w stosunku, do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag.

Przechodzimy do pkt 2. Jest to dokument COM(2011) 874. Referuje pani minister Aneta Wilmańska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, najpierw kilka słów wstępu dotyczącego instrumentu LIFE, który jest jednym z instrumentów finansowych Unii Europejskiej zarządzanych na poziomie centralnym, czyli Komisji. Jest poświęcony współfinansowaniu projektów w ochronie środowiska. Rząd przygotował stanowisko wobec projektu rozporządzenia Komisji w zakresie nowej edycji instrumentu LIFE na perspektywę 2014-2020. Bardzo pozytywnie oceniamy kontynuację dostępności instrumentu na finansowanie projektów w obszarze ochrony środowiska. Z bardzo dużym zadowoleniem przyjęliśmy rozszerzenie możliwości finansowania oprócz różnorodności biologicznej, również projekty, które są związane z przeciwdziałaniem zmianom klimatu.

Cieszymy się, że Komisja wychodzi naprzeciw większą elastycznością i uproszczeniem pewnych procedur związanych z realizacją projektów w ramach tego instrumentu, jak również zwiększenia dofinansowania z 50% do 70% projektów realizowanych w ramach tego instrumentu.

Kwestie uproszczeń proponowane przez Komisję przyjmujemy z zadowoleniem. Jednak zastrzeżenie, jakie rząd wniósł do projektu rozporządzenia, w brzmieniu, w którym został nam przedstawiony jest związane przede wszystkim z kwestiami kwalifikowania, bądź braku kwalifikowania wydatków. Myślę tutaj o podatku VAT, który w myśl projektu rozporządzenia ma nie zostać uznany za kwalifikowany, jak również o wyjęciu wydatków kwalifikowanych kosztów zatrudnienia personelu, który na stałe pracuje u beneficjentów, realizujących projekty. Polska strona jest temu przeciwna. Uznajemy, że z punktu widzenia interesu beneficjentów i instrumentu LIFE wydatki te powinny być kwalifikowane. Zmianą w stosunku do obecnie obowiązującego instrumentu LIFE + jest brak w rozporządzaniu informacji na temat alokacji krajowych. Uznajemy, że takie alokacje powinny znaleźć się w rozporządzeniu z uwagi na to, aby nasi beneficjenci i wnioskodawcy z Polski mieli swoją alokację finansową i nie musieli konkurować z beneficjentami z innych krajów. Będziemy czynić starania, aby taki przepis znalazł się w rozporządzeniu.

Jest również kwestia wprowadzania projektów zintegrowanych, które będą bardziej złożone niż projekty tradycyjne. W tym obszarze również oczekujemy wyjaśnień i doprecyzowania przepisów ze strony Komisji Europejskiej.

To, co budzi naszą wątpliwość, to kryteria geograficzne. Ze strony Komisji jest propozycja, aby określić te kryteria w akcie delegowanym. Rząd uważa, że powinny one znaleźć się w rozporządzeniu, aby wszystkie kraje członkowskie, w tym Polska mogły wpływać na brzmienie tych kryteriów. Dlaczego popieramy to stanowisko? Bardzo krótka i historyczna informacja na temat tego jak polscy beneficjenci radzą sobie w aplikowaniu o środki finansowe z tej perspektywy, czyli LIFE +. Skuteczność jest coraz większa. Przypomnę, że krajowym punktem kontaktowym dla obecnie funkcjonującego instrumentu LIFE + jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z jednej strony zapewnia współfinansowanie projektów, ale również pomoc techniczną w przygotowaniu odpowiednich projektów. Myślę tu w szczególności o formalnym przygotowaniu naszych beneficjentów. Jeśli chodzi o poprawność przygotowywania naszych projektów, to skuteczność jest na poziomie 100%.

Zainteresowanie beneficjentów z Polski jest coraz większe. Wykorzystanie środków było na poziomie prawie 100% na przestrzeni lat 2008-2010. Liczba projektów, które złożyliśmy w 2011 r. wynosi 61. Beneficjenci czekają na decyzje Komisji. Z uwagi na mocne zaangażowanie ze strony naszych beneficjentów popieramy kontynuację tego instrumentu. Zależy nam na tym, aby warunki były przejrzyste i jasne. Stąd troska o zakwalifikowanie odpowiednich wydatków i o alokację krajową tak, aby nasi

beneficjenci wiedzieli jakie jest źródło finansowania, z czego mogą korzystać, nie konkurując z podmiotami z innych krajów członkowskich. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz proszę o zabranie głosu pana posła Jana Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, czytając ten dokument, a jest dosyć ważny przynajmniej z tytułu i równocześnie czytając stanowisko rządu, nie można mieć większych zastrzeżeń. Generalnie można zgodzić się i z tym programem i ze stanowiskiem rządu, które wytyka pewne niuanse, a także zwraca uwagę na pewną koncentrację działań w zakresie programu działań na rzecz środowiska i klimatu LIFE.

Postaram się przytoczyć rzeczy, które umknęły. Pomijam sprawy, że ten program ma być elastyczny, inteligentny, zrównoważony i tworzyć miejsca pracy. Do tego jesteśmy przyzwyczajeni. Spróbujmy przejść do pewnych konkretów. Program jest poszerzony. Nie jest jak LIFE +, który dotyczył samej Unii Europejskiej. Budżet to 3.618.000 tys. Teoretycznie może budzić pewien respekt. Program dotyczy takich państw jak kraje EFTA, państw kandydujących, państw objętych Europejską Polityką Sąsiedztwa, jak również państw członkowskich Europejskiej Agencji Ochrony Środowiska. Gdy to przeliczyłem, to wyszło mi około 50 państw. Równocześnie program dotyczy lat 2014-2020. Gdy przeliczyłem, to na jedno państwo i na jeden rok wychodzi ok. 10.000 tys. W tym układzie zmienia to trochę sytuację. Licząc siedem razy siedem, to dostalibyśmy 49.000 tys.

Zajrzałem do stanowiska rządu. Nasz udział ma być 3,2% i ma wynieść 115.000 tys., a więc jak nam uda się to odzyskać to dobrze. W każdym razie chciałem powiedzieć, że nie jest to oszałamiająca sprawa.

Szanowni państwo, chciałem powiedzieć o niektórych rzeczach, które są tam zapisane. Chciałem zwrócić uwagę na cyfry. Program równocześnie dzieli się na sprawy związane ze sprawami klimatu i środowiska. Więcej przekazywane jest na środowisko. Jest to ok. 60% budżetu. Równocześnie wielką uwagę zwraca się na kwestie bioróżnorodności. Ok. 50% ma być przekazane na bioróżnorodność. Kiedy spojrzymy na bioróżnorodność, to średnio na jedno państwo wypada ok. 3000 tys. euro. Chciałem przypomnieć moją poprzednią wypowiedź, kiedy miałem pewną szermierkę słowną z panią Olechowską odnośnie do kwestii bocianów. Reintrodukcja jednej pary bocianów na terenie Holandii wynosi 3000 tys. euro, czyli akurat średnio bioróżnorodność przypada na jedną parę bocianów.

Równocześnie mowa jest o tym, że program ma służyć temu, abyśmy nawzajem uczyli się. W związku z tym mam pewną propozycję dla rządu, aby zajął odpowiednie stanowisko również na forum Unii Europejskiej. Najwyższy czas powiedzieć na forum Unii Europejskiej, że stan środowiska przyrodniczego Zachodniej Europy jest katastrofalny. Z tego powodu została wprowadzona „Natura 2000” oraz dyrektywa ptasia i dyrektywa habitatowa, na które powołujemy się w tym dokumencie. Równocześnie o ile przyjmujemy te warunki, to „Natura 2000” powstała po to, aby naprawiać to, co zostało popsute w niektórych państwach. W związku z tym proponuję, aby rząd uświadomił to Zachodniej Europie, że mają katastrofalny stan środowiska przyrodniczego. Zamiast martwić się o inne państwa stowarzyszone, może jednak zajęłyby się własnym stanem środowiska. Zaproponowałbym, tu jest także apel do pani Olechowskiej, ale jej nie widzę. Poprzednio zobowiązała się, że będzie współpracować z opozycją, aby wystąpić w tym zakresie i powiedzieć, że skoro w Unii Europejskiej reintrodukcja jednej pary bocianów kosztuje 3000 tys., to może zaproponować pomoc państwom Zachodniej Europy. Polscy specjaliści zamiast jeździć tam myć szyby lub sprzątać, mogliby pomóc Zachodniej Europie reintrodukować bociany za 2500 tys. euro za parę. W zamian za to pomożemy, a równocześnie uzyskamy godziwą zapłatę.

Chciałem powiedzieć żebyśmy zwrócili uwagę także na tej Komisji na kwestię pomocy i szafowania pomocą z Unii Europejskiej. Zamiast tego i to jest do negocjacji pani przewodnicząca, żebyśmy rozwijali energetykę wiatrową i sprowadzali do utylizacji stare technologie, żebyśmy to wstrzymali i odrzucili tę pomoc. Wręcz odwrotnie, możemy

ić z tą pomocą w zakresie regeneracji układów przyrodniczych Unii Europejskiej, do których Unia Europejska zobowiązała się m.in. implementując „Naturę 2000” oraz dyrektywą ptasią i habitatową. W tym dokumencie jest napisane, że jednym z kryteriów będzie obszar „Natury 2000”. Proponowałbym, że nie obszar „Natury 2000”, tylko gatunki, które są wyśmienitym wskaźnikiem stanu środowiska przyrodniczego. Te gatunki powinny być wskaźnikiem. O ile rząd pozwoliłby, to z przyjemnością z panią Olechowską złożylibyśmy propozycję zgodną z propozycją, którą ówczesny Minister Środowiska składał na forum Unii Europejskiej w zakresie pomocy Unii Europejskiej w zakresie ratowania układów środowiskowych. Tyle chciałem powiedzieć na temat tego dokumentu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Do głosu zapisał się pan poseł Sługocki.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odniosę się do kwestii formalnej. Myślę, że ten dokument jest starannie przygotowany. Myślę naturalnie o stanowisku rządu, które jest przejrzyste. To, co mnie cieszy, to wątpliwości, które państwo skrupulatnie wymieniacie. W związku z tym mam pytanie. Dotyczy braku przygotowania kopert narodowych. Pan poseł sprawozdawca wspominał o globalnej alokacji przeznaczonej na realizację programu LIFE. Kształtuje się ona na poziomie blisko 4.000.000 tys. a dokładnie 3.618.000 tys. euro. Polska partycypuje w tym budżecie w kwocie 115.800 tys. euro. Moje obawy budzi następujący fakt. W związku z tym, że nie będzie kopert narodowych, czy Ministerstwo Środowiska podejmuje jakieś działania? Z jednej strony mam nadzieję, że państwo nie podda się i będziecie konsekwentnie walczyć o przygotowanie takich kopert. Trzymam za to kciuki. Jeżeli się nie uda, czy planujecie państwo przygotować specjalny program, który przygotowywałyby beneficjentów do tego, abyśmy skorzystali z tego programu w wysokości tej kwoty, którą wpłacamy, czyli 115.800 tys. euro. Uwzględniając również, na co państwo zwracacie uwagę, że podatek VAT będzie kosztem niekwalifikowanym. Zmniejsza to możliwości absorpcji tego programu. Będzie obciążał de facto beneficjentów większą kwotą wygenerowania wkładu własnego. To są moje wątpliwości i pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Oddaję głos pani minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odnosząc się do kwestii kopert narodowych, tu jesteśmy zgodni. Zabiegamy o koperty narodowe, aby przepisy dotyczące kopert narodowych znalazły się w rozporządzeniu. Będziemy kontynuować nasze wysiłki w tym względzie. W związku z tym liczę, że inne kraje będą nas wspierać w tym zakresie. Szczególnie te kraje, które potrzebują więcej pomocy w działaniach związanych z ochroną środowiska, czy zmianami klimatu. Pozwolę sobie odnieść się do wypowiedzi pana posła Szyszko w sprawie tego podziału. Średnio możemy wyliczyć taką kwotę, ale zakładam, że większa alokacja finansowa powinna być dedykowana krajom, które mają większe trudności, a w związku z tym większe potrzeby na realizację projektów w obszarze ochrony środowiska, czy zmian klimatu. Żeby to osiągnąć potrzebne są dobre projekty. W ramach obecnie obowiązującego instrumentu LIFE +, NFOŚiGW wspiera finansowo i ekspercko wnioskodawców LIFE +. Chcemy kontynuować ten model tak, aby wesprzeć naszych potencjalnych beneficjentów i utrzymać wysoki poziom aplikowania i sukcesów w aplikowaniu o środki finansowe z programu LIFE. Mamy zabezpieczenie, które będzie kontynuowane, ale jeśli będziemy musieli konkurować, czy nasze wnioski będą musiały konkurować z projektami z innych krajów, to wiadomo, że będzie trzeba wzmocnić starania beneficjentów i pomóc im w tym względzie, jeżeli będzie taka potrzeba, aby projekty uzyskały dofinansowanie.

Odnosząc się do kwestii poruszonej i związanej z finansowaniem, to chcę wyjaśnić, że w stanowisku rządu do tego projektu rozporządzenia odnieśliśmy się do kwot z budżetu

w ramach „multiannual financial framework”, czyli typowo mniejszych, a nie do cen stałych. Jest różnica w wartościach. Dyskusja w kontekście rozmów nad budżetem jest kontynuowana. Dzisiaj trudno przewidzieć jak sprawa będzie wyglądała. Ufam, że kwestia kopert narodowych zostanie uwzględniona w rozporządzeniu.

Co do kwalifikowalności wydatków, to Polska nie jest sama. Jest 13 krajów, które wyrażają podobne stanowisko jak Polska w tej kwestii. Mam nadzieję, że zmiany w rozporządzeniu staną się faktem.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma więcej głosów w dyskusji. W związku z tym proponuję przyjąć konkluzję naszej dyskusji. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia programu działania w zakresie środowiska i klimatu (LIFE) (COM(2011) 874 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu RP. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag to tego dokumentu. Nie słyszę sprzeciwu wobec takiej konkluzji. Przechodzimy do pkt 3 i 4. Są to dokumenty COM(2011) 787 i 788. Poproszę o zabranie głosu pan ministra Mirosława Sielatyckiego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Mirosław Sielatycki:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Ministerstwo Edukacji Narodowej miało możliwość przedstawienia stanowiska rządu na posiedzeniu Komisji w dniu 11 stycznia tego roku. Jednak cały czas organizujemy konsultacje społeczne, ponieważ temat jest bardzo bliski polskim organizacjom pozarządowym i instytucjom edukacyjnym. Praktycznie w każdym miesiącu organizujemy taką debatę. W Ministerstwie Edukacji Narodowej konsultacje odbyły się 16 stycznia. Dodatkowo wspólnie z przedstawicielstwem Komisji Europejskiej zorganizowaliśmy takie debaty 5 grudnia i 20 lutego. Prosimy również wszystkie zainteresowane podmioty o przesyłanie informacji w wersji pisemnej. W związku z tym, uznając wagę tych opinii uzupełniliśmy stanowisko rządu.

Chcę powiedzieć, że nasze stanowisko jest zbieżne z oczekiwaniami, które zgłasza środowisko organizacji pozarządowych. Rząd wyraża zadowolenie z faktu, że wzrastają w propozycji Komisji Europejskiej środki na program „Erasmus dla wszystkich”. Jest proponowany wzrost o 70%. Pozwoliłoby to na zrealizowanie, jak szacuje Komisja ok. 5000 tys. mobilności, czyli drugie tylko, co w obecnym okresie programowania. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni. Jest to jedno z głównych zadań, aby ochronić wzrost tej propozycji.

Zwracamy także uwagę na pozytywny fakt dołączenia kwestii obszaru sportu jako autonomicznego programu w ramach propozycji. Ponadto mamy liczne rozwiązania w zakresie szkolnictwa wyższego. Przypomnę o kredytach studenckich i wspólnych dyplomach oraz zwiększeniu relacji z rynkiem pracy. Niestety, ale jest szereg obaw związanych z kilkoma sprawami, które postaram się po kolei przedstawić, tak jak ujmują to partnerzy społeczni.

Pierwszą kwestią jest sprawa utworzenia jednego programu w miejsce kilku dotychczasowych, których funkcjonowanie oceniane jest bardzo dobrze. W miejsce m.in. programu „Uczenie się przez całe życie” i „Młodzież w działaniu” będzie jeden program „Erasmus dla wszystkich”.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Przepraszam panie ministrze. Czy jest jakiś problem na sali? Słyszę jakieś głosy, które trochę przeszkadzają. Bardzo proszę o spokój.

Podsekretarz stanu w MEN Mirosław Sielatycki:

Z 7 programów mamy program „Erasmus dla wszystkich”, w którym autonomię traci obszar młodzieży. Jest to niekorzystne i w jakimś stopniu niekonsekwentne działanie Rady Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu. Każdy z tych trzech obszarów z wyjątkiem młodzieży ma osobne programy, albo działa w ramach programu „Erasmus dla wszystkich” z wydzieloną autonomią, z wyjątkiem młodzieży. W naszej opinii jest to właśnie ten obszar, który powinien być szczególnie chroniony, a jego wkomponowanie

w zintegrowany program niesie duże zagrożenie chociażby dla środowiska organizacji pozarządowych, które nie będą miały tak klarownie i przyjaźnie dla nich skonstruowanego programu, do którego mogą aplikować. Tutaj chcemy, aby pojawiła się autonomia. Podobny pogląd wyraża 21 państw członkowskich Unii Europejskiej.

Druga kwestia, to nazwa programu „Erasmus dla wszystkich”. Środowisko społeczne zwraca uwagę, że szkoda dobrych marek, które istniały na rynku takie, jak Leonardo Da Vinci, Comenius, poprzednio Sokrates, Grundtvig. Zostały połączone w jeden, też dobry „Erasmus dla wszystkich” bardzo ściśle związany ze szkolnictwem wyższym. Jest to działanie, które w naszej opinii nie służy dobrze programowi. Gdyby chodziło o samą kwestię nazwy, to można powiedzieć, że jest to sprawa wtórna. Za tą nazwą stoi także alokacja środków.

W propozycji Komisji Europejskiej ok. 60% środków jest lokowanych właśnie w obszarze szkolnictwa wyższego. Jako Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego musimy wskazać, że w tej chwili mamy w Polsce wskaźnik 35,3% roczników, które mogą studiować. Przekroczyliśmy średnią unijną, która wynosi ponad 33%. Jednocześnie mamy 18% młodzieży, która nie studiuje, nie szkoli się i nie ma jej na rynku pracy. Dla tej grupy nie jest to dobra propozycja, ponieważ nie ma bezpośrednio zaproponowanych mechanizmów wsparcia. Przede wszystkim mamy 100% młodzieży, która przechodzi przez szkoły. Ta propozycja poprzez taką a nie inną alokację środków ogranicza w naszej opinii przyszłą dostępność szkół, a także nieformalnych grup do programów unijnych. Przypomnę, że tej chwili mamy w mobilnościach średnio 14 tys. studentów wyjeżdżających za granicę, 12 tys. w ramach Comeniusa. W ramach programów młodzieżowych jest ich o wiele więcej. Z dotychczasowej i logicznej piramidy większa mobilność jest w tych obszarach, które obejmują całość populacji. Jest wyraźnie inwestowanie w pewien uprzywilejowany segment młodzieży. To budzi zastrzeżenia i emocje w środowisku.

Następna sprawa to edukacja dorosłych. Znika dość klarowna struktura, którą mamy w tej chwili w programie Grundtvig. Biorąc pod uwagę procesy demograficzne i to, że w Polsce działa się dużo dobrego, mimo że wskaźnik aktywności w edukacji dorosłych nie jest satysfakcjonujący. Brak inwestowania w ten segment jest niekorzystny nie tylko dla całej Europy, ale także dla naszego kraju.

Kolejna kwestia, która budzi nasze zastrzeżenia to sprawa otwarcia programów na sąsiedztwo unijne. W naszym interesie jest włączanie państw z partnerstwa wschodniego. Nie mamy w tej chwili wykrystalizowanych odpowiedzi. Mamy deklarację Komisji, że takie narzędzia jak program SALTO nie znikną. Nie jest to zbyt odważna propozycja dotycząca otwarcia tego programu na najbliższe sąsiedztwo unii, niemniej występuje tu wątek globalny.

Kwestie finansowania i fakt, że z obecnego modelu, który jest być może bardzo segmentowany, ale jasny dla beneficjentów, powstaje model, w którym doprowadzimy do konkurencji dużych podmiotów z małymi. Obawiamy się, że będzie to bardzo niekorzystne zwłaszcza dla małych organizacji pozarządowych, które na terenach trudniejszych, bardziej oddalonych od ośrodków miejskich, gdzie możliwości finansowe nie pozwalają na inną mobilność, będą w gorszej sytuacji i będą przegrywały konkurencję z dużymi podmiotami, które organizują mobilność. Ponadto są kwestie szczegółowe. Uważamy, że wzmacnianie komponentu językowego, czyli wspieranie kształcenia językowego i uczenie się języków obcych powinno być bardziej obecne. Jest też szereg innych kwestii, które zawarliśmy w stanowisku.

Podsumowując, wyrażamy z jednej strony umiarkowane zadowolenie, że ten program wykazuje istotny wzrost środków w propozycji. Uważamy, że wymaga szeregu debat na ten temat, aby usunąć wątpliwości. Mamy także zestawienie z innymi krajów. To o czym mówię jest podzielane przez większość państw członkowskich. Przykładowa nazwa jest kontestowana przez 14 krajów unijnych.

Na koniec może o decentralizacji środków. Uważamy, że w obecnym modelu, w którym narodowe agencje mają dużo do powiedzenia, model, który być może finansowo byłby efektywny powoduje jednak pewne zagrożenie dla mniejszych podmiotów pozarządowych, ale także dla szkół, dla których ta propozycja nie jest tak klarowna jak obecna.

Prezydencja duńska obiecała, że do końca tygodnia przedstawi propozycje, które będą w jakimś stopniu uwzględniać uwagi państw członkowskich. Nie znamy jeszcze tego projektu. Dlatego drugi raz przedstawiamy stanowisko rządu na posiedzeniu Komisji, ponieważ dla polskiej edukacji jest to niezwykle istotne źródło finansowania na następne lata 2014-2020. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. O głos proszę pana posła sprawozdawcę Andrzeja Biernata.

Poseł Andrzej Biernat (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, już drugi raz mówimy na ten temat. Wszystkie problemy zostały zidentyfikowane przez pana ministra i instytucje pozarządowe, które dostarczyły dokumentację i materiały do tych wątpliwości. Cieszę się, że wątpliwości zostały zapisane w dokumencie. Nazwa tego programu jest trochę niefortunna „Erasmus dla wszystkich”. Tak naprawdę powyższy program zamyka się dla wąskiej grupy beneficjentów i koncentruje się na edukacji formalnej i kontynuacji programów Erasmus Mundus i Comenius, które są skierowane dla studentów, a zapomina się o grupach nieformalnych, edukacji nieformalnej i o organizacjach pozarządowych. Jest ich bardzo mało, ale jak pan minister zauważył wzrost nakładów na ten program jest bardzo wysoki. Samo ograniczenie jest widoczne także w zawężeniu do działania Erasmusa. Obecnie programy mają 75 typów działań. Dzisiaj mamy propozycję, żeby zawęzić je do 11 obszarów. Pokazuje to, że nie wszystkie grupy zostały uwzględnione od początku do końca w tym programie. Identyfikacja tych programów jest wypisana, więc nie będę powtarzał tego samego, co w konkretny sposób wyartykułował pan minister. Cieszę mnie opinie, które nie są do końca zbieżne z opinią Komisji, która zaproponowała ten dokument. Myślę, że w następnych negocjacjach rząd będzie stał stanowczo przy stanowisku proponowanym w dokumencie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, zgadzając się z większością zastrzeżeń, które zostały zgłoszone przez rząd, chciałabym zadać pytanie. Jakie konkretne kroki rząd zamierza podjąć, aby zrealizować te zastrzeżenia? Obawiam się, że w takiej agregacji działań odnoszących się do różnych grup możemy mieć ukrytą warunkowość pod koniec okresu programowania w zależności od stanu finansów państw członkowskich Unii Europejskiej i co za tym idzie całej Unii Europejskiej. Dostrzegamy takie tendencje w bardzo wielu programach Unii Europejskiej. Prosiłabym o odpowiedź. Jaki będzie harmonogram negocjacji, jak wyglądają w tej chwili ewentualne sojusze i możliwość uzyskania konkretnych zmian w programie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MEN Mirosław Sielatycki:

Pani przewodnicząca, pani poseł. Działania rządu koncentrują się na kilku obszarach. Po pierwsze, są to spotkania z Komisją Europejską, które Polska prowadzi w o wiele szerszej skali niż inne kraje. Mówiłem już o tych dwóch debatach, grudniowej w bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, czy tej w lutym w przedstawicielstwie Komisji z zaproszonymi partnerami społecznymi. Nie chcemy na tym poprzestać. Organizowaliśmy własne debaty, których pokłosiem było przesyłanie opinii organizacji pozarządowych do Komisji Europejskiej.

Druga kwestia to działanie w ramach trio z prezydencją duńską i cypryjską. Tak jak mówiłem czekamy na propozycje prezydencji duńskiej. Zostały wyraźnie przekazane nasze sugestie. Wzmacniamy to także podczas posiedzeń Komitetu Edukacji w Grupie ds. Młodzieży, podnosząc polskie argumenty.

Ponadto współpracujemy z państwami, które mają podobne stanowisko do naszego kraju. Są to państwa naszego regionu. Niemcy mają bardzo bliskoznaczne stanowisko. Sojusze są ważne, aby potem podczas negocjacji na posiedzeniach Rady i Komitetu prezentować je wspólnie. Istotną rolę odgrywa Parlament Europejski. Tutaj też jest prośba do państwa posłów, aby przekazać europarlamentarzystom te uwagi, ponieważ parlament będzie zajmował się intensywnie powyższą kwestią. Trwa tam dyskusja. To są główne elementy, które przedstawiamy, czyli trio, spotkania z Komisją Europejską, działania poprzez Parlament Europejski, Komitet Edukacji Grupy ds. Młodzieży i bilateralne ustalenia z innymi krajami, które mają zbieżne stanowisko z Polską. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę innych głosów w dyskusji. Proponuję przyjąć konkluzję, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie programu UE na rzecz kształcenia, szkolenia, młodzieży i sportu programu «Erasmus dla wszystkich» dokument COM(2011) 787” oraz w trybie art. 10 ust. 2 ustawy wniosek w sprawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego „Erasmus dla wszystkich” dokument COM(2011) 788 i odnoszącą się do nich informację o stanowisku rządu. Komisja postanowiły nie zgłaszać uwag do tych dokumentów. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu.

Przechodzimy do pkt. 5. Jest to dokument COM(2011) 417. Referuje i wprowadza do tematu pan minister Kazimierz Plocke.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jest to komunikat Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego, który dotyczy reformy wspólnej polityki rybactwa. Chciałem powiedzieć, że rząd popiera ten komunikat, jako dokument pozalegisłacyjny. Będzie on wymagał dodatkowych konsultacji. Przypomnę, że do końca grudnia 2012 r. należy zakończyć negocjacje, aby od 2013 r. realizować zreformowaną wspólną politykę rybacką. Wspólna polityka rybacka ma swoją historię. Została wdrożona w 1983 r.

Co jest w tym komunikacie? Otóż Komisja Europejska zwraca uwagę na następujące, istotne problemy, które były już częściowo przedmiotem naszych, wspólnych spotkań w ramach Rady Ministrów.

Po pierwsze, chodzi o to, aby do 2015 r. osiągnąć System Zrównoważonego Rybołówstwa w skrócie MSY. Jest to zadanie ambitne i trudne do osiągnięcia. Tym bardziej, że mamy do czynienia z różnymi gatunkami ryb, które wymagają ochrony i w niektórych przypadkach specjalnych programów ochronnych. Stąd też data 2015 r. wynika z porozumień jakie zostały podjęte w ramach światowych spotkań klimatycznych. Ostatnie odbyło się w Johannesburgu. Jest to wymiar, który określa czas do osiągnięcia zrównoważonego rybołówstwa, do 2015 r.

Kolejny element tej polityki dotyczy odrzutów. To jest największy problem tej polityki. Przypomnę, że w skali świata odrzuty stanowią ok. 8% światowych połowów. Jest to pewnie kilkadziesiąt milionów ton. Rybacy wyrzucają ryby za burtę. Bezwrotnie je tracimy. Nie wprowadzają ich do obrotu, ponieważ istnieje obowiązek, aby przyplłynęli z rybą, na którą uzyskują specjalne zezwolenia połowowe. Chciałem zwrócić uwagę Komisji, że według statystyk odrzuty z Morza Bałtyckiego w przypadku Bałtyku Zachodniego, jest to część od Kołobrzegu w kierunku zachodnim, kształtują się na poziomie 5%. Na Bałtyku Wschodnim jest to ponad 6%. Jest to znacznie za wysoki wskaźnik. W ramach Morza Bałtyckiego chcielibyśmy, aby odrzuty były na niższym poziomie. Jest to zadanie do spełnienia. Na Morzu Północnym odrzuty wynoszą pomiędzy 56% a 70% połowów, na Morzu Śródziemnym nawet do 10%. To jest bardzo niepokojąca sytuacja, stąd wspólnie z organizacjami pozarządowymi szukamy rozwiązań i uregulowań prawnych, aby w znakomity sposób ograniczyć wielkość odrzutów. Jest to kwestia najbliższych kilku lat.

Kolejnym elementem tej polityki jest wprowadzenie wieloletnich programów ochrony niektórych gatunków ryb. W pierwszym przypadku dotyczy to także dorsza. Ten program zakończył się w 2010 r. Był to trzyletni program, który przyniósł dobre rezultaty. Międzynarodowa Komisja Badań Morza stwierdziła, że odradza się stado ryb. Polska również wprowadziła własny, trzyletni program, który zakończyliśmy w 2011 r. Dzięki tym programom jako kraj uzyskaliśmy większe kwoty połowowe na połów dorsza na 2012 r. Będą wprowadzone kolejne programy ochronne dotyczące łososi i troci. Komisja Europejska zapowiedziała wprowadzenie programów ochronnych na połów śledzia i szprota, czyli ryb pelagicznych. To jest dla nas dobry znak. Oznacza to, że mamy możliwość uzyskiwania większych kwot połowowych w przyszłości. Z uwagi na to, że w wyniku wprowadzania programów ochronnych zwiększa się tzw. TAP, czyli wielkość stada poszczególnych gatunków ryb.

W kolejnym pakiecie mówimy o tym, żeby zwiększyć udział nauki w kreowaniu, kształtowaniu i dobrym realizowaniu wspólnej polityki rybackiej. Polska w tym względzie dysponuje dwoma instytucjami naukowo-badawczymi. Jest to Morski Instytut Rybacki w Gdyni, który jest odpowiedzialny za kwestie rybołówstwa bałtyckiego i dalekomorskiego. Drugi to Instytut Rybactwa Śródlądowego, który odpowiada za całą akwakulturę, czyli prowadzenie chowu i hodowli na śródlądzie. Z doświadczeń wynika, że te instytucje bardzo dobrze spisują się, jeśli chodzi o realizację wspólnej polityki rybackiej na poziomie państwa, jak również na poziomie europejskim. Komisja Europejska dysponuje dwoma wyspecjalizowanymi podmiotami. Jest to Międzynarodowa Komisja Badań Morza i Europejski Komitet ds. Społeczno-Gospodarczych. Jeśli chodzi o instytucje naukowo-badawcze, to w poszczególnych krajach członkowskich są również podobne rozwiązania.

Kolejnym ważnym elementem tej polityki jest kwestia zbywalnych koncesji połowowych. Obecnie mamy dwa ważne dokumenty, które są podstawą prowadzenia rybołówstwa. Jest to licencja połowowa, aby wprowadzić określony statek do połowów oraz specjalne zezwolenia połowowe, które upoważniają rybaków do połowu poszczególnych gatunków ryb w danych okresach. Natomiast zbywalne koncesje połowowe mają być nowym rozwiązaniem, które mają zabezpieczać możliwości doborów poprzez poszczególnych armatorów. Komisja Europejska proponuje, aby zbywalne koncesje połowowe były wdrażane i wprowadzone na okres 15 lat. Jest to zbyt długi okres, aby elastycznie działać na rynku rybnym i połowowym. Powyższa kwestia będzie jeszcze dyskutowana. Wydaje się, że dojdziemy w tej sprawie do porozumienia.

Chciałem także poinformować, że w marcu, tego roku odbędziemy specjalne spotkania z udziałem całego środowiska rybackiego i naukowego w Kołobrzegu. Będziemy chcieli jeszcze raz przedyskutować te kwestie na poziomie państwa członkowskiego.

Przedostatnia kwestia, która jest bardzo istotna dla wspólnej polityki rybackiej. Regionalizacja, czyli delegowanie określonych kompetencji z Komisji Europejskiej do państw członkowskich m.in. w zakresie sieci połowowych, czy innych rozwiązań, które mogłyby być modelowane na poziomie państwa członkowskiego. Dzisiaj kłopot polega na tym, że polityka rybacka jest polityką ściśle scentralizowaną i jednoroczną, z uwagi, że co roku są przyznawane kwoty połowowe dla poszczególnych armatorów rybackich. Uważamy, że w ramach pakietu dotyczącego regionalizacji można byłoby zwiększyć efektywność wdrażania i realizowania wspólnej polityki rybackiej poprzez większy udział samych zainteresowanych środowisk rybackich, a także z większym udziałem nauki. Ten problem jest kluczowy dla całej polityki, a równocześnie należy zdefiniować, co rozumiemy pod tym pojęciem. Rzeczywiście, mamy różne propozycje z różnych stron i krajów. Każdy chce inaczej rozumieć politykę dotyczącą regionalizacji. Mam nadzieję, że w najbliższych miesiącach dojdziemy do tego, że kwestia będzie zdefiniowana w sposób jednoznaczny.

Ostatnia kwestia, która jest istotnym elementem tej polityki, to funkcjonowanie rynku rybnego i wprowadzanie określonych produktów na rynek. Chcę zwrócić uwagę, że w Polsce od września ubiegłego roku zaczęliśmy budowanie rynku od podstaw, według zasad, które są opisane w ustawie, która została wdrożona. Ona jest oparta o lokalne centra pierwszej sprzedaży ryb i o cały sektor przetwórstwa. To ma nas zaprowadzić

do takich rozwiązań, aby poprzez akcje promocyjne zwiększyć możliwości przetwórcze, aby na rynku było więcej świeżych ryb. Proszę zwrócić uwagę, że ryby są bardzo ważne. Wszystko zaczęło się od ryb i na rybach kończymy.

Rynek ryb jest istotną częścią całego łańcucha żywnościowego i nie ukrywam, że chcielibyśmy go zbudować według zasad, które są na miarę naszych ambicji. Chcemy, aby konsumenci w Polsce mieli dostęp do świeżej, a także przetworzonej lub wysoko przetworzonej ryby, żeby zwiększyło się spożycie ryb na jednego mieszkańca. Mamy bardzo dużo do zrobienia. Kilka kilogramów spożycia na jednego mieszkańca to ciągle za mało. Średnia w UE wynosi ponad 20 kg. Zachęcam do konsumowania ryb. Pani przewodnicząca, to tyle, co chciałbym powiedzieć na temat komunikatu.

Generalnie rząd popiera kierunki. Będzie je dalej dyskutować i udoskonalać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję za wyczerpujące wprowadzenie do tematu. Oddaję głos panu posłowi Kalembie, który jest sprawozdawcą. Następnie będą dalsze głosy w dyskusji.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, kolejny raz wraca temat rybołówstwa. Sądzę, że nie będzie źle, aby smaczna rybka jako taki materiał empiryczny pojawiłaby się na posiedzeniu. To żart. Trudno polemizować z celami, które są podane w komunikacie Komisji. Już chyba końcowym. Wkomponowuje się to w pozostałe dokumenty, które były omawiane na Komisji, czyli odbudowa zdrowych stad ryb, zapewnienie warunków dla silnego, rentownego i konkurencyjnego sektora rybołówstwa. Nastąpiły tutaj duże zmiany i dobrze, że zaczyna się mówić, aby nastąpił wzrost gospodarczy w tej branży. Chodzi m.in. o żywność i miejsca pracy dla terenów przybrzeżnych, ponieważ zmiany były dosyć drastyczne. Trzeba podzielić ten pogląd, że 2015 r. dla osiągnięcia maksymalnego, dopuszczalnego połowu dla wszystkich europejskich stad ryb może być trudny do zrealizowania. Tak szybko się to nie dzieje. To, na co zwrócił uwagę pan minister, że można to osiągnąć poprzez drastyczne cięcia kwot połowowych. Mam pytanie, jak to się może odbić na naszym rynku rybołówstwa? Chodzi o te cięcia.

Nowym elementem jest zrezygnowanie z dotacji związanych z flotą. Do tej pory, czy było zmniejszenie kwot połowowych, czy całkowita redukcja, to były na to środki. Teraz jest odejście od tych mechanizmów. System, który miałby pomóc w tych sprawach, to jest przekazywanie kwot połowowych innym. Większe statki przekazują mniejszym, czyli jest to jakby sprzedaż tych kwot. Czy to w skuteczny sposób pomoże tym, którzy będą rezygnowali z tego połowu? Jest to istotna sprawa.

Szczególnie istotna sprawa, to dopuszczalne połowy do 2015 r. Gdyby pan minister zwrócił uwagę, jak może się to odbić na sytuacji Morza Bałtyckiego?

Jest jeszcze element rozwiązań w zakresie przekazywalnych koncesji połowowych dla dużych kwot z tą możliwością przeniesienia na mniejsze statki. Jest tu podnoszona wątpliwość, że dla Polski korzystniejszym rozwiązaniem byłaby dobrowolność, a nie takie obligo. Byłby to instrument bardziej elastyczny i korzystniejszy w tym zakresie. Generalnie trudno się nie zgodzić z tym projektem rozwiązań w ramach tego komunikatu i tego, co przedstawił pan minister. Popieram to stanowisko i proponuję, aby przyjąć ten komunikat Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Fotyga, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, przyznam, że po ostatnich pańskich prezentacjach podczas posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej liczyłam na nieco lepsze efekty negocjacji rządowych. Mam kilka uwag. Jedną dotyczącą harmonogramu dyskusji. Omawiamy ten dokument w zaplanowanym trybie, natomiast bardzo żałuję, że rząd nie zdecydował się na zorganizowanie konferencji w Kołobrzegu przed posiedzeniem Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Myślę, że efekt bardzo szerokich konsultacji społecznych i środowiskowych mógłby wzbogacić nasze obrady.

Mam sporo zastrzeżeń do tego dokumentu. Uważam, że nowa kwestia, czyli zbywalne koncesje faworyzują państwa członkowskie, które dysponują dużą flotą, dużych jednostek. Polscy rybacy od wejścia Polski do Unii Europejskiej zostali bardzo boleśnie dotknięci koniecznością dostosowywania reguł funkcjonowania polskiego rybołówstwa do wymogów Unii Europejskiej. Przypomnę konieczność likwidowania jednostek. W tej chwili na pewno dysponujemy mniejszymi jednostkami, które są mniej zaawansowane technologicznie, niż nasi partnerzy unijni na Morzu Bałtyckim. W związku z tym utrudnia to możliwość funkcjonowania w trybie umożliwiającym pewną elastyczność, zwłaszcza, że będziemy mieli do czynienia z programami ochronnymi, a programy ochronne oznaczają poważne ograniczenia połowów. Sądzę, że ten komunikat nie oznacza polityki zrównoważonej, ona ciągle faworyzuje państwa członkowskie, które dysponują znaczną i dominującą flotą na Bałtyku. Przykładem może być Dania. Jest to problem, że to państwo w czasie, w którym dokonywana jest reforma jest państwem prezydenckim. Dyskutowaliśmy na temat rybołówstwa z ambasadorem Danii. Przyznam, że jego odpowiedzi nie były zadowalające. Podnosiłam to na posiedzeniach Komisji. Obecna na posiedzeniu pani poseł Arciszewska-Mielewczyk zadawała bardzo konkretne pytania ambasadorowi. Uzyskała informację. Piszcie do mnie list, nie znam sprawy, ale potem odpowiem.

Bardzo prosiłabym, aby rząd zechciał nam przedstawić konkretne korzyści, które wyniesiemy z takiego instrumentu jakim są koncesje zbywalne. Chciałam się również spytać o ograniczenie strefy połowów do 12 mil. W mojej ocenie 12 mil, to była strefa, w której działały małe jednostki. Jeżeli ograniczona zostanie ta strefa, będzie to oznaczało dominację dużych i silnych flot na Bałtyku.

Kolejną sprawą są okresy ochronne. Sądzę, że było ich sporo. Wyniszczają grupę, która trudni się bardzo tradycyjnym zawodem w Polsce. Chciałabym uzyskać informację od pana ministra, jak doniesienia medialne dotyczące możliwości powstania III i IV nitki gazociągu północnego wpływają na plany reformy wspólnej polityki rybackiej, ponieważ plany budowy dwóch pierwszych nitek wpływały. Dziękuję

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chce jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze bardzo proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, chciałem podziękować za wypowiedzi i pytania, które zgłosili pani poseł Fotyga i pan poseł Kalemba. Pierwsza kwestia, która dotyczy osiągnięcia zrównoważonego rybołówstwa. To jest cel, który został określony przez Komisję Europejską. Jest propozycja, aby był to 2015 r. Jest to bardzo ambitny program. Wyrażamy bardzo ostrożne stanowisko w tej kwestii, czy to będzie możliwe. Gdyby przyjąć ten termin to w przypadku osiągnięcia stanu zrównoważonego rybołówstwa będzie się on wiązał z redukcją kwot połowowych. Musimy tu mieć pełną jasność. Nie jest możliwe, aby z jednej strony uzyskać efekt związany ze zwiększaniem kwot połowowych, a także z osiąganiem sposobu na zrównoważone rybołówstwo. Z pewnością jest to ambitny program. Podchodzimy do niego z dużą ostrożnością. Wydaje się, że termin będzie korygowany w trakcie naszych dyskusji i debat.

Co do kwestii zbywalnych koncesji połowowych, to jest nowy instrument, który chce wprowadzić Komisja Europejska. Jest przyjmowany przez państwa członkowskie z dużą rezerwą, także przez Polskę. Jest to pewne ograniczenie. Jeżeli można byłoby dyskutować o tej kwestii, to pewnie chcielibyśmy, aby znalazła się w tym fragmencie, który dotyczy regionalizacji rybołówstwa, żeby mechanizm był przyjmowany przez państwa członkowskie bardzo elastycznie.

Jeśli chodzi o nasze działania, to dyskusja nad pakietem dotyczącym wspólnej polityki rybackiej toczy się od 2008 r. Jest to bardzo ogólnych zarysach, od 2011 r., gdy Komisja Europejska opublikowała cały pakiet legislacyjny. Od lipca ubiegłego roku w trakcie naszej prezydencji odbyło się wiele spotkań. Efektem tych dyskusji jest informacja Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Komitetu Regionów, co jest fragmentem tej dyskusji, który został przeze mnie zaprezentowany przed Wysoką

Komisją. To jest materiał, który wielokrotnie będzie zmieniany. Tak, aby do końca grudnia cały pakiet został przyjęty i później byłby obowiązującym prawem.

Chciałem poinformować, że wczoraj, w trakcie posiedzenia Komitetu Regionów Polska zgłosiła chęć zorganizowania konferencji w pierwszej połowie tego roku. Odbędzie się w Instytucie Morskim w Gdyni i będzie dotyczyć regionalizacji. Chcemy wspólnie wypracować stanowisko, jak rozumiemy i definiujemy regionalizację z punktu widzenia interesów wspólnej polityki rybackiej. Spotkanie w marcu, o którym mówiłem będzie dotyczyć naszych spotkań krajowych z udziałem całego środowiska rybackiego i przedstawicieli nauki. Chcemy się również przygotować i uzyskać jak najwięcej informacji ze strony całego środowiska na temat zbywalnych kwot połowowych. Jest to pewnym novum, ale będziemy chcieli nad tym dobrze popracować.

Co do całej naszej floty, to chciałem podkreślić, że w momencie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, czyli od 2004 r. realizowaliśmy program operacyjny. W tym pierwszym okresie programowania zredukowano ponad 30% polskiej floty. Nie był to żaden przymus ekonomiczny. Była to indywidualna decyzja poszczególnych armatorów. Oczywiście armatorzy otrzymywali za złomowanie określone środki finansowe. W tym względzie trzeba jasno powiedzieć, że był to największy wskaźnik, jeśli chodzi o redukcję flot państw, które przystąpiły do Unii Europejskiej po 2004 r. Mówimy w tej chwili o sytuacjach, które są już historią. Ponadto 2007 r. pokazał, że pozostała flota jest w stanie wyłowić dużo ryb, zwłaszcza dorsza, co skończyło się dla polskich rybaków bardzo trudnymi skutkami, które oddziałują jeszcze dzisiaj. Musimy mieć tego świadomość.

W strefie do 12 mil mamy ok. 580 jednostek na 792, które są zarejestrowane w systemie. Polska flota w swojej masie jest flotą przybrzeżną. Flota przybrzeżna w nowym programie i nowym Europejskim Funduszu Morskim i Rybackim może być atutem. Chodzi o środki finansowe, które mogą być przyznane dla poszczególnych państw członkowskich po zatwierdzeniu całego pakietu budżetu na 2014-2020 dla Unii Europejskiej. Jednym z kryteriów będzie wielkość floty przybrzeżnej. Ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły. Stwierdzam tylko to, co jest faktem.

Co do korzyści ze zbywalnych kwot połowowych, to trudno pokusić się o tego typu dokument i symulacje. Jest to tylko hasło i zapowiedź. Trudno przewidzieć jakie może to mieć skutki, pozytywne, czy też negatywne. Dziękuję za ten głos. Będziemy wspólnie z nauką poszukiwać takiego modelu, który doprowadzi nas do takiego celu.

To, co dotyczy okresów ochronnych, to chcę zwrócić uwagę, że w rozporządzeniu Komisji Europejskiej dla całego Bałtyku są wprowadzone okresy ochronne na połowy dorsza. Dla dorsza tzw. zachodniego jest to okres od 1 do 30 kwietnia każdego roku. W przypadku dorsza wschodniego jest to okres od 1 lipca do 31 sierpnia każdego roku, przy określonej liczbie dni połowowych. W przypadku zachodniej części Bałtyku to 162 dni, a wschodniej to 160 dni. Tyle wynosi czas połowów w ciągu roku wszystkich unijnych rybaków, którzy poławiają na Morzu Bałtyckim.

Jeśli chodzi o sprawy dotyczące budowy gazociągu, jest to poza jurysdykcją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Większą wiedzę w tej kwestii mają Minister Gospodarki i Minister Środowiska. Natomiast będziemy także chcieli przedstawić i dołączyć swoje ekspertyzy do stanowiska, które będzie prezentowane. Jeżeli mogę, to chętnie dołączę się do tego programu, ale pani poseł, niestety dzisiaj nie dysponuję taką szczegółową wiedzą.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jeszcze pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, nie mogę zgodzić się z pańską wypowiedzią dotyczącą dwunastomilowej strefy. Wydaje mi się, że Komisja Europejska nie zezwoli na rabunkową eksploatację ograniczonego obszaru. To oznacza tak naprawdę likwidację ponad 200 jednostek. Obawiam się, że taki będzie kierunek, bo zawsze był taki z polskim rybołówstwem. Nie mieliśmy innego i prawdę powiedziawszy nie rozumiem, jak rząd może zaakceptować komunikat w tym kształcie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Szczerski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, chciałem zapytać o ocenę stanu organizacyjnego rynku ryb w Polsce. Połowy, połowami, ale jest kwestia lokalnych centrów sprzedaży ryb i tego w jaki sposób to funkcjonuje. Jak pan ocenia stan i wydolność rynku ryb w Polsce, w stosunku do reform polityki rybackiej?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa posłów chce jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o kwestie poszczególnych stref, to chciałem zwrócić uwagę, że Bałtyk jest w tej chwili akwenem wspólnotowym. Obowiązują te same zasady dla wszystkich krajów. Stefa 12 mil jest strefą, na którą Polska ma bezpośredni wpływ. To jest strefa naszego kraju. Dlatego ten element został przyjęty i jest prawem obowiązującym. Nie mam wątpliwości, że nasze statki, które będą poławiać w innych częściach Bałtyku, czy to dotyczy Głębi Bornholmskiej, czy też Północnego Bałtyku, będą miały takie same zasady jak inni. Z jednej strony mamy taką flotę, która jest w złym stanie, ale mamy także jednostki, które są dobrze wyposażone i zmodernizowane z programu operacyjnego. To także będzie zwiększało nasze możliwości konkurencji, jeśli chodzi o połowy.

Kwestia druga dotyczyła rynku rybnego. Jesteśmy w trakcie budowania takiego rynku. Jest to okres kilku miesięcy. Chodzi o wdrożenie przepisów ustawy. Mamy w tej chwili niezłe rezultaty, jeśli chodzi o wprowadzanie ryb, które są rybami ochronnymi, czyli dotyczy to łososia i dorsza. Są one wprowadzane poprzez lokalne centra pierwszej sprzedaży. Przypomnę, że zarządzają nimi organizacje rybackie, w których uczestniczą sami rybacy. Rynek rybny mogą zbudować tylko i wyłącznie rybacy i przetwórcy. To są środowiska, które mogą to uczynić. Administracja jest tylko i wyłącznie do pomocy, ale staramy się w tym aktywnie uczestniczyć. Nad polskim wybrzeżem mamy pięć lokalnych centrów pierwszej sprzedaży. Są one w: Helu, Władysławowie, Ustce, Kołobrzegu i Darłowie. Przez te centra cała masa dorsza i łososia jest wprowadzana na rynek.

Jeśli chodzi o cały rynek dotyczący przetwórstwa, to chcę zwrócić uwagę, że przetwórstwo rybne w Polsce jest najbardziej dynamicznie rozwijającą się branżą, ponieważ przetwarzamy ok. 450 tys. ton ryb rocznie. Większość, czyli ponad 80% są to ryby zaimportowane. Polski sektor przetwórczy wytwarza ok. 0,5% PKB brutto. To jest ok. 200 tys. zł na jednego zatrudnionego. Jest to bardzo duża dynamika i jeden z najlepszych rezultatów w całej gospodarce. Dlatego kwestia organizacji rynku rybnego jest zadaniem do spełnienia. Mówimy oczywiście o nowych rozwiązaniach i nowych sieciach sprzedaży, zwłaszcza świeżej ryby. To jest możliwe do spełnienia z udziałem organizacji rybackich. Administracja nie jest w stanie tego zadania sama wykonać. Będziemy wspierać wszystkie działania i zadania poprzez Program Operacyjny Ryby, które są wpisane w budowanie rynku rybnego.

Jeżeli pan poseł pytał o ocenę, to odpowiadam, że jest dobra. Chociaż oczywiście wiele przed nami. Początek jest satysfakcjonujący. Mamy nadzieję, że z roku na rok sytuacja będzie ulegać poprawie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę więcej głosów w dyskusji. W związku z tym proponuję przyjęcie konkluzji, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Reforma wspólnej polityki rybołówstwa (COM(2011) 417 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do dokumentu. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Fotyga.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, w związku tym, że konkluzje nie odzwierciedlają poglądów wyrażonych w trakcie dyskusji, to prosiłabym o przegłosowanie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem proponowanej konkluzji? (14) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (0).

Stwierdzam, że konkluzja po głosowaniu została przyjęta.

Przechodzimy do pkt 6. Jest to dokument COM(2011) 450. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Kazimierza Plocke. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałem zaprezentować stanowisko rządu do „Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie wdrażania krajowych planów strategicznych oraz strategicznych wytycznych Wspólnoty dla rozwoju obszarów wiejskich (2007-2013)”. Jest to dokument, który ma swoją historię i jest dokumentem statycznym. Odnosi się do tych wszystkich wydatków, który zostały wydane z Europejskiego Funduszu dla Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jest to stan na 2009 r. W ramach analizy krajowych planów strategicznych, chcę zwrócić uwagę, że w przypadku wydatków, które były na koniec 2009 r., które ustalono na poziomie Komisji Europejskiej, wydatki są na poziomie 21% dla wszystkich trzech osi. Polska w tym czasie miała wydatkowanie na poziomie prawie 17%. Sytuacja się zmieniła. Chciałem powiedzieć, że na dzień 31 grudnia 2011 r. w przypadku wydatków Unii Europejskiej wskaźnik kształtował się na poziomie prawie 47,5%. Natomiast w przypadku Polski 45%. To znaczy, że w naszych, krajowych rozwiązaniach osiągamy lepsze rezultaty. Od końca okresu programowania wszystkie środki, które są zapisane w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich dla poszczególnych osi zostaną wydane w 100%. Takie jest oddziaływanie i zapewnienie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Do końca 2012 r. wszystkie wnioski zostaną zakontraktowane. Później będzie już tylko i wyłącznie realizacja poszczególnych zadań, z poszczególnych osi. Dokument, który został dostarczony do Wysokiej Komisji jest przedmiotem analizy. Odnosi się do zdarzeń, które miały miejsce.

Chcę powiedzieć, że rząd nie zgłasza uwag do sprawozdania. To tyle, co chciałem powiedzieć Wysokiej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Gołojuch. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Kazimierz Gołojuch (PiS):

Szanowni państwo, omawiany dokument ma charakter informacyjny i dotyczy oceny realizacji krajowych planów strategicznych w zakresie rozwoju obszarów wiejskich w latach 2007-2009.

Jeśli chodzi o Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, to przypomnę, że jest realizowany w 4 osiach priorytetowych. Pierwsza oś to poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego. Druga, to poprawa środowiska naturalnego i terenów wiejskich. Trzecia, to poprawa jakości życia na obszarach wiejskich i promowanie zróżnicowania gospodarki wiejskiej. Jest również czwarta oś tzw. program LEADER, który służy aktywizacji lokalnych społeczności, w tym wsparcia funkcjonowania lokalnych grup działania i tworzenia lokalnych strategii rozwoju. Dokumentami, na podstawie których następuje wsparcie rozwoju wsi ze środków unijnych jest ustawa z 7 marca 2007 r. Ustawa opiera się na dokumentach unijnych, czyli aktach prawa unijnego, które dotyczą rozwoju obszarów wiejskich. Jest to rozporządzenie Rady 1698 z dnia 28 września 2005 r. i decyzja Rady 144 z 20 lutego 2006 r.

Jeśli chodzi o informacje zawarte w tym dokumencie, to pokazują, jak wyglądał stan na koniec 2009 r. Pan minister uzupełnił i powiedział, jaki jest stan faktyczny na dzień 31 grudnia 2011 r. W tym dokumencie nie doczytałem się kwestii dotyczących wsparcia

rolnictwa ekologicznego. Wiem, że Komisja Europejska wspiera rolnictwo ekologiczne i jest to oddzielne opracowanie, ale dodam, że w Polsce mamy ponad 21 tys. gospodarstw ekologicznych. Uprawą ekologiczną objętych jest ponad 500 tys. ha. Czy wiadomo, jak wygląda wsparcie rolnictwa ekologicznego? Z tego dokumentu nie mogłem tego wyczytać.

Chciałem również uzyskać informację, która dotyczy wydatkowania środków w ramach PROW i poszczególnych osi tematycznych, ale w podziale na poszczególne województwa. Pan minister powiedział, że zostaną wykorzystane wszystkie środki. Chciałbym wiedzieć, jak na dzień dzisiejszy w poszczególnych osiach priorytetowych wyglądają opóźnienia? Jak procentowo kształtuje się wydatkowanie środków w ramach PROW w tych poszczególnych osiach priorytetowych? To są główne pytania, które chciałem zadać.

Należy zauważyć, że absorpcja środków unijnych jest zróżnicowana w poszczególnych osiach. Interesuje mnie to zróżnicowanie. Nie tylko w poszczególnych osiach, ale także w poszczególnych województwach. Jak ono się przedstawia? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Zgłaszał się pan poseł Sługocki i pan poseł Kalemba.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Panie ministrze, mam dwa pytania. Pierwsze, które mnie nieco niepokoi, mam nadzieję, że nie na wyrost. Chodzi o kwestię wykorzystania czwartej osi priorytetowej, czyli programu LEADER. W 2009 r. poziom wykorzystania był szalenie niski, zaledwie 2,9%. Czy dysponuje pan dzisiaj danymi, jak to wygląda na koniec 2011 r.? Czy nie jest tak, że warunki w ramach sięgania do programu LEADER są odwrotnie proporcjonalne do środków, jakie można zdobyć na jego realizację? Czy nie istnieje, w kontekście spowolnienia o charakterze globalnym, możliwość zrewidowania tych kryteriów i wprowadzenia pewnych elastycznych zmian, aby biorcy tych środków mieli nieco łatwiej?

Jeszcze jedno perspektywiczne pytanie. Toczą się prace w łonie rządu na temat kolejnej perspektywy finansowej, także na poziomie programowania rozwoju państwa polskiego. Myślę tutaj o długookresowej strategii rozwoju kraju i dziewięciu strategiach zintegrowanych, w tym jednej, która mówi o rozwoju obszarów wiejskich i rozwoju polskiego rolnictwa. Czy nie uważa pan, aby zregionalizować pewne działania? W tej informacji mamy napisane, że jest zapewniona komplementarność, cytuję: „pomiędzy poszczególnymi osiami priorytetowymi”. W mojej ocenie Program Rozwoju Obszarów Wiejskich narzuca zbyt sztywny gorset dla beneficjentów. Wydaje się, że efektywniej byłoby, gdyby upodmiotowić regiony i pozwolić zbudować programy o charakterze regionalnym, aby struktura priorytetów i działań odpowiadała potrzebom i potencjałowi poszczególnych 16 regionów. Zbudowanie elastycznego podejścia w układzie wertykalnym, ale i horyzontalnie pozwoliłoby wybudować pewną komunikację i komplementarność pomiędzy Europejskim Funduszem Rozwoju Regionalnego, Europejskim Funduszem Społecznym i Europejskim Funduszem Rolnym, o który pytam. Panie ministrze, jak doskonale pan pamięta w perspektywie 2002-2006 Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji Rolnej, pomija finansowy instrument orientacji rybołówstwa. Były realizowane w ramach polityki spójności, a nie drugiego filaru wspólnej polityki rolnej. Nie jestem przeciwnikiem realizacji tych dwóch instrumentów w ramach wspólnej polityki rolnej, ale jestem sojusznikiem tego, aby w racjonalny i elastyczny sposób wdrażać tą interwencję w następnej perspektywie. Bardzo proszę i apeluję do pana ministra o to, żeby uwzględnić terytorialny wymiar w pracach nad nową perspektywą. Dziękuję

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Kalemba.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o wykorzystanie wszystkich środków w ramach PROW, to nie ma obaw, że nie zostaną wykorzystane. Sądzę, że pan minister to potwierdzi,

te 47,5% absorpcji i środków zakontraktowanych w całej perspektywie, to jest gdzieś na poziomie 70% albo więcej. Nie ma z tym problemów. Natomiast toczy się ożywiona dyskusja na temat efektywności osiągnięcia celów. Prosiłbym, aby pan minister odniósł się do tego. Jak to wygląda w ramach PROW?

Następne pytania dotyczą przesunięć pomiędzy osiami, czy też pomiędzy poszczególnymi działaniami. Czy tutaj na wniosek polskiej strony Komisja Europejska podejmuje odpowiednie decyzje, tam gdzie są one potrzebne? Takie przesunięcia będą potrzebne.

Ostatnie pytanie, czy Komisja Europejska podjęła decyzję, co do przesunięcia tych 100.000 tys. euro na modernizację gospodarstw rolnych, w których jest zapotrzebowanie na środki? Jest część gospodarstw, które złożyły wnioski i spełnia warunki, oczekuje na rozwiązania w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Makowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam jedno pytanie, jeśli chodzi o PROW i oś czwartą LEADER. Pan powiedział, że w 2012 r. wdrażanie zakończy się w ok. 90%. W związku z tym mam pytanie. Czy trwają prace nad zmianą rozporządzenia dotyczącego wdrażania lokalnych strategii rozwoju? Chodzi o to, żeby płynnie i elastycznie zakończyć program wdrażania tych strategii. Dochodzą sygnały, że są mocno skomplikowane procedury zawarte w tym rozporządzeniu. Może się okazać, że nie do końca osiągniemy te wskaźniki i realizację wydatkowania tych funduszy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Łapiński.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, na ostatnim posiedzeniu rząd zdecydował o wprowadzeniu systemu zaliczek w programach PROW na projekty realizujące lokalne strategie rozwoju oraz programy współpracy. Jak wiemy to system zaliczek spowodował kłopoty w Komisji Europejskiej, jeżeli chodzi o ich rozliczenie. Zdaniem Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i Komisji są nieprawidłowości w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka. Jakie przewidujecie zabezpieczenia i systemy kontrolne w ramach rozliczania zaliczek? Zaliczki ułatwiają realizację projektów. Były długo oczekiwane, ale mają swoje pułapki, które na koniec rozliczania programu mogą powodować określone kłopoty i problemy dla zakończenia projektów.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, otóż pierwsza kwestia, która była poruszana przez pana posła sprawozdawcę. Chodzi o rolnictwo ekologiczne. Wyjaśniam, że rolnictwo ekologiczne jest finansowane z budżetu państwa. Nie jest finansowane z PROW. Z PROW finansuje się program rolno-środowiskowy. Przypomnę, że w 2012 r., na promocję rolnictwa ekologicznego mamy przeznaczone ponad 6000 tys. zł.

Druga kwestia dotyczyła rozdziału środków na poszczególne regiony. Chętnie powyższe informacje przekazemy na piśmie. Nie mam takich danych przy sobie. Rozumiem, że chodziło o to, aby pokazać jakie jest wykorzystanie środków pomiędzy poszczególnymi osiami w Programie Operacyjnym Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przekażę informacje na piśmie.

Kolejna sprawa, która dotyczyła czwartej osi. Przypomnę, że jest to nowe działanie. Zostało delegowane na rzecz urzędów marszałkowskich. Podobnie jak delegowaliśmy zadania dotyczące realizacji osi czwartej Programu Operacyjnego Ryby. Partnerem dla nas jest marszałek. Chodziło o to, aby na poziomie regionalnym stworzyć możliwości budowania lokalnych strategii rozwoju rolnictwa i rybołówstwa, czy też obszarów wiejski,

z wykorzystaniem środków europejskich i budowanie także rynku pracy. Oś czwarta to nowe zadanie. W związku z tym trzeba było przygotować całe oprzyrządowanie, jeśli chodzi o kwestie legislacyjne i organizacyjne. Pierwsze lata pokazały, że samorząd wojewódzki jest dobrym partnerem. Natomiast jak zawsze w nowych działaniach trzeba mieć czas, aby wszystko dobrze zązębiło się. Wydaje się, że do końca tej perspektywy zadania, które są wpisane w lokalne strategie będą zrealizowane, łącznie z programem LEADER, ponieważ jest dobrze przygotowany i odbierany na poziomie lokalnym.

Co do uproszczeń, to jest bardzo istotna kwestia. Szukamy takich rozwiązań, które w niektórych działaniach rozstrzygały tego typu kwestie. Jest to pozytywna rzecz dla naszych beneficjentów na poziomie regionalnym. Pan poseł poruszył bardzo istotną kwestię, która dotyczy nowej perspektywy po 2013 r. Chcę zwrócić uwagę, że toczą się rozmowy pomiędzy Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a Ministrem Rozwoju Regionalnego na temat przygotowania dobrego stanowiska Polski w zakresie realizacji tzw. kontraktu partnerskiego. Mówi się także o wielofundusowości, czyli połączeniu na poziomie regionalnym funduszu rybnego z funduszem rolnym. Będziemy mieli jedną strukturę i większy strumień pieniędzy. Z analiz wynika, że w programie LEADER i lokalnych grupach rybackich są generalnie ci sami ludzie. Są zawsze aktywni. Chodzi głównie o to, aby była większa koncentracja środków i dobrych pomysłów. W tym względzie jesteśmy blisko przygotowania ostatecznego stanowiska. Mam nadzieję, że tak się stanie.

Co do strategii rozwoju rolnictwa, wsi i rybactwa, chcę poinformować Wysoką Komisję, że resort rolnictwa jako pierwszy przygotował taką strategię. Była w ubiegłym tygodniu przedmiotem obrad Komitetu Rady Ministrów. Za tydzień będziemy mogli ją przyjąć po korektach. Chodzi o strategię „Polska 2030”. Wydaje się, że ten dokument będzie dobrą podstawą do prowadzenia negocjacji w zakresie wspólnej polityki rolnej i rybackiej. Dziękuję za głos i troskę. Chciałem przy okazji podziękować wszystkim naszym partnerom, którzy uczestniczyli przy budowaniu strategii.

Kwestia dotycząca kontraktowania środków finansowych na działania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na poszczególne osie, to na dzisiaj będzie ok. 75%. Chcę poinformować Wysoką Komisję, że w niektórych działaniach będzie nadkontraktacja. Jest duże zainteresowanie m.in. projektami dotyczącymi modernizacji gospodarstw, czy też rozwoju mikroprzedsiębiorczości na wsi. Są to bardzo atrakcyjne zadania i działania dla mieszkańców wsi oraz samych beneficjentów, czyli rolników. Będziemy chcieli dokonać przesunięć. Dzisiaj korzystamy z rozwiązań w ramach osi, natomiast, jeśli chodzi o przesunięcia między osiami, to jest to kompetencja Komisji Europejskiej. Musimy przejść w tym momencie całą procedurę legislacyjną na poziomie państwa członkowskiego. Trochę może to wydłużać czas, bo taka procedura to około rok do półtora. Jeśli będzie taka konieczność, to zdecydujemy się na to. Mamy jeszcze perspektywę do końca 2013 r. Jeżeli po analizie sytuacji będzie taka konieczność, to podejmiemy określone działania.

Co do kwestii zaliczek, to zwracam uwagę, że sprawa została uregulowana w ustawach, w zakresie realizowania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przypomnę, że są to zaliczki 20% na zadania inwestycyjne. Działa to znakomicie. Nie ma tutaj żadnych przeszkód, jeśli chodzi o rozliczanie. Nasi beneficjenci bardzo sobie cenią taką formę pomocy. Również w Programie Operacyjnym Ryby wprowadzono zaliczki dla projektów inwestycyjnych. Są na poziomie 20%. Jest to pierwsza transza. Myślę, że jest to bardzo dobra forma, która pozwala na uruchomienie poszczególnych działań nie czekając na zabezpieczenie kredytowe. Dzięki przyjęciu ustawowego projektu przez parlament umożliwia nam to szybsze realizowanie działań. Będzie się to wiązało z wykorzystaniem w 100% środków przed upływem całego okresu programowania. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie słyszę. W związku z tym proponuję przyjąć konkluzję, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu

Regionów w sprawie wdrażania krajowych planów strategicznych oraz strategicznych wytycznych Wspólnoty dla rozwoju obszarów wiejskich (2007-2013) (COM(2011) 450 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu. Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję, że konkluzja została przyjęta.

Przechodzimy do pkt 7. Jest to dokument COM(2011) 705. Poproszę o zabranie głosu panią minister Marię Elżbietę Orłowską.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Maria Elżbieta Orłowska:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, punkt dotyczy materiału informacyjnego. Przygotowany jest przez Komisję Europejską. Krótko przedstawię zarys tego dokumentu. Został przygotowany przez Komisję Europejską jako kwartalny komunikat, który ocenia środki podjęte przez stronę grecką. Mówimy o Grecji i dalszych przez nią zaplanowanych działaniach w celu realizacji bardzo istotnej decyzji Rady Europejskiej z lipca, która była nakazem dla Grecji zastosowania się do pewnych mechanizmów finansowych, które pozwolą na obniżenie nadmiernego deficytu tego państwa.

Dokument został przygotowany wspólnie z Europejskim Bankiem Centralnym oraz w oparciu o wyniki misji przeprowadzonej przez służby Komisji Europejskiej, przy udziale personelu Międzynarodowego Funduszu Walutowego, a także na podstawie kwartalnego sprawozdania przekazanego przez greckie Ministerstwo Finansów w sierpniu 2011 r.

Zawarte zostały tam pewne oceny, które jednoznacznie świadczą o niemożliwości zrealizowania przez Grecję celów, które były uprzednio zdefiniowane. W efekcie, jak niektórzy z państwa zapewne wiedzą została podjęta decyzja, która była dalszym krokiem wprowadzenia restrykcji. Decyzja została podjęta w listopadzie. Nowelizuje decyzję z lipca i wprowadza konkretne kroki i działania. W uprzedniej decyzji nie było listy działań. Były to jedynie wskaźniki makroekonomiczne, które Grecja powinna osiągnąć w kolejnych latach. Z zapaści działalności gospodarczej okazało się w 2011 r., że założenia na poziomie makroekonomicznym nie są możliwe do spełnienia.

Krótko powiem, jakie zostały nałożone działania na rząd Grecji w celu uzyskania lepszych wyników makroekonomicznych. Po pierwsze, chodzi o obniżenie ulg podatkowych. Jest to bardzo bolesne. Wiele o tym słyszymy. Obniżenie ulg podatkowych w szczególności kwot wolnych od podatku dochodowego od osób fizycznych w celu zwiększenia dochodów o co najmniej 2.831.000 tys. euro. Następnie mamy wprowadzenie trwałej opłaty od nieruchomości pobieranej przy fakturach za energię elektryczną w celu uzyskania bardzo wysokiej kwoty. Myślę, że wartość tej kwoty nie jest już istotna w naszej dyskusji. Następnie mamy wdrożenie zmienionej struktury płac dla urzędników służby cywilnej z wyłączeniem osób objętych szczególnym systemem wynagrodzeń. Chodzi m.in. o wojsko, policję, sędziów, polityków, pracowników uczelni wyższych i lekarzy. Jest to kolejna, antycypowana kwota o ile wydatki powinny zostać tam zmniejszone. Ostatnie działanie to obniżenie zarówno podatkowych i dodatkowych emerytur w celu zaoszczędzenia kolejnej, ogromnej kwoty, czyli 219.000 tys. euro w 2011 r. i dwa razy wyższej w 2012 r.

Jest to złożona materia. Mamy duży opór społeczny. Wiele na ten temat dyskutujemy. Nie mniej takie restrykcje zostały nałożone na Grecję. Ponieważ jest to dokument informacyjny, rząd RP przyjął do wiadomości informacje zawarte w komunikacie, który jest w końcu 2011 r. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan Mariusz Grad. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Grad (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, omawiany dokument dotyczy decyzji Rady Unii Europejskiej z dnia 12 lipca 2011 r. w sprawie wykonania decyzji skierowanej do Grecji w celu pogłębienia nadzoru budżetowego i ograniczenia deficytu przez Grecję. Nie ma on charakteru projektu aktu prawnego Unii Europejskiej. Ma charakter stricte informacyjny. Przedstawia brak dokonania przez Grecję tych wszystkich

planów, które były zawarte w decyzji z 12 lipca. Konsekwencją tej decyzji jest nowelizacja z 8 listopada, która narzuca kolejne zobowiązania na Grecję. Jako poseł sprawozdawca proponuję Wysokiej Komisji, abyśmy przyjęli komunikat do wiadomości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, pan poseł Siarka.

Poseł Edward Siarka (SP):

Rozumiem, że jest to komunikat. Sprawa Grecji cały czas nas interesuje. Wiadomo, że wszystkie zadania, które zostały przez Komisję Europejską niejako zakładane odnośnie do poprawy PKB Grecji nie do końca zrealizowano. Pojawiają się kolejne pomysły. Premier Luksemburga zgłasza pomysł nie tylko komisarza ds. finansów, ale komisarza, który zająłby się wszystkimi kwestiami związanymi z Grecją. Pojawiają się różne pomysły. Czy jako strona, która nie jest członkiem strefy euro odnosimy się do tego w jakiś sposób? Czy mamy możliwość wypowiedzi? Jak to się odbywa? Czy jesteśmy tylko informowani o inicjatywach związanych z sytuacją Grecji? Czy może w jakiś sposób uczestniczymy w konsultacjach?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MF Maria Elżbieta Orłowska:

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to oddam głos koledze.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze. Bardzo proszę przedstawić się.

Starszy specjalista w MF Marek Puskiewicz:

Marek Puskiewicz z Ministerstwa Finansów. Wiodącą rolę posiada Komisja. Państwa członkowskie odnoszą się do tego, co przygotowuje Komisja. Jeśli Komisja coś nam przedstawi, to wtedy będziemy mogli się odnieść do tego. Na razie nic takiego ze strony Komisji nie powstało.

Poseł Edward Siarka (SP):

Rozumiem, że odnosimy się do propozycji, które padają i nie uczestniczymy w formułowaniu jakiś wniosków. To jest ustalone poza naszym zdaniem.

Starszy specjalista w MF Marek Puskiewicz:

Komisja coś przygotowuje, a w gronie 27 państw oceniamy to i staramy się jak najlepiej zmodyfikować. Komisja ma moc ustawodawczą. My z kolei staramy się coś zmienić na lepsze.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie słyszę więcej głosów w dyskusji. Proponuję konkluzję, że Komisja rozpatrzyła w trybie 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Komunikat Komisji do Rady Ocena wykonania decyzji Rady 2011/xxx/UE z dnia 12 lipca 2011 r. skierowanej do Grecji celem wzmocnienia i pogłębienia nadzoru budżetowego oraz wezwania Grecji do zastosowania środków służących ograniczeniu deficytu uznanych za niezbędne w celu likwidacji nadmiernego deficytu (październik 2011 r.) (COM(2011) 705 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja nie zgłasza uwag.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Jest to dokument COM(2011) 818. Rząd reprezentuje pan Mirosław Sekuła.

Podsekretarz stanu w MF Mirosław Sekuła:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, sprawa dotyczy tzw. „Zielonej Księgi” w sprawie możliwości wprowadzenia obligacji stabilnościowych. Są to tzw. euroobligacje. Sprawa nie dotyczy bezpośrednio Polski. Na obecnym etapie

nie rozważa się nawet teoretycznej możliwości uczestnictwa państw spoza strefy euro w tej inicjatywie. Jednak w perspektywie naszego przystąpienia do strefy euro oraz ze względu na wpływ jaki może wyrzucić ta inicjatywa na obligacje innych państw, które są poza strefą euro, wydaje się ważną sprawą i dziękuję, że jest dzisiaj przedmiotem państwa troski i rozważań.

Została ona zainicjowana przez Komisję Europejską na wniosek Parlamentu Europejskiego. Jest to rezolucja z 6 lipca 2011 r. Jest inicjatywą, która ma znaleźć elementy i stanowić ramy unii fiskalnej pomiędzy państwami, w których walutą jest euro. Mówiąc wprost jest to próba uśrednienia ryzyka emitowania obligacji przez państwa strefy euro. Jeżeli obligacje ponadnarodowe byłyby emitowane, to byłyby to związane z uśrednieniem ryzyka tych państw, które mają bardzo dobrą pozycję na rynku obligacji, jak i tych, które mają złą pozycję. Wiąże się to również z nieuchronnym ryzykiem pokusy nadużywania takiego instrumentu przez państwa, które nie traktują zbyt dosłownie dyscypliny finansów publicznych. Tak to powiem, używając takiego powszechnego języka.

Rozważane są różne stopnie uszczegółowienia i skonsolidowania działań na poziomie państw strefy euro. Od tych najdalej idących, takich, w których byłyby emitowane wspólne obligacje, a później byłoby jakieś gremium decydujące o udziale poszczególnych państw we wpływach ze sprzedaży tych obligacji. Drugie podejście do sprawy mówi, że każdy odpowiada za swoje obligacje, ale mają one wspólny charakter. Nie bardzo wiadomo, według jakiego prawa finansowego miałyby to być emitowane. Jedni uważają, że na podstawie prawa amerykańskiego, inni, że angielskiego, a jeszcze inni, że należałoby stworzyć jakieś nowe, inne ramy prawne. Jesteśmy na etapie dyskusji. Wydaje się, że bez względu, jaka będzie decyzja w tej sprawie, to jest to istotna próba faktycznego uwspólnienia polityki fiskalnej, szczególnie polityki dotyczącej emisji na poziomie państw Unii Europejskiej. Jaki osiągnie to poziom i czy w ogóle zostanie wprowadzone oraz jaki osiągnie poziom integracji, będzie to silnie wpływało zarówno na obligacje emitowane teraz w złotówkach, jak i wpłynie na nasze możliwości emitowania obligacji w czasie, w którym wstąpimy do strefy euro.

W związku z tym wydaje się, że w tej chwili nas to nie wiąże i nie dotyczy, ale na pewno wprowadzenie obligacji stabilnościowych wymagałoby znacznego wzmocnienia ram fiskalnych w strefie euro, a w konsekwencji w całej UE. Środki wprowadzenia euroobligacji na warunki zarządzania długiem publicznym w Polsce mogą być pozytywne. Ostateczna ocena skutków pośrednich może nastąpić dopiero po uszczegółowieniu tych propozycji.

Rząd przygląda się całej inicjatywie oraz stara się wykorzystać wszystkie formalne i nieformalne drogi konsultacji, żeby dostosować nasze, ewentualne obligacje do tych rozwiązań, które zostaną ostatecznie przyjęte. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą jest pan Mariusz Grad.

Poseł Mariusz Grad (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Zielona Księga w sprawie możliwości wprowadzenia obligacji stabilnościowych zawiera propozycje wspólnych obligacji skarbowych emitowanych w imieniu wszystkich państw strefy euro, służących zaspokojeniu potrzeb pożyczkowych tych państw.

Dokument kładzie szczególny nacisk na stabilność finansową na rynku długu państwowego. Ponadto chodzi o ułatwienie dla krajów strefy euro pozyskania pieniądza pożyczkowego i przede wszystkim ograniczenie kosztów związanych z pozyskaniem środków pożyczkowych, czyli chodzi o niższe oprocentowanie obligacji stabilnościowych. Pojawia się kwestia, że niektórym państwom może się to nie opłacać. Chodzi o kraje stabilne gospodarczo, jak Niemcy, Francja. Będzie to bardziej odpowiednie dla krajów południa, w których oprocentowanie jest znacznie wyższe.

Zielona Księga nie dotyczy bezpośrednio naszego kraju. Natomiast Polska w swoim czasie przystąpi do strefy euro. Także warto nad tym dokumentem pracować i angażować się w prace, które będą zmierzały do powstania w przyszłości takich euroobligacji.

Jest to ważny dokument i na pewno prace powinny być realizowane na płaszczyźnie politycznej i społecznej. W związku z tym proponuję Komisji przyjęcie tego dokumentu do wiadomości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Proponuję przyjąć konkluzję, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Zieloną Księgę w sprawie możliwości wprowadzenia obligacji stabilnościowych (COM(2011) 818 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niej stanowiska rządu. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do dokumentu. Nie słyszę sprzeciwu.

Przechodzimy do pkt nr 9. Są to dokumenty COM(2011) 864 i (C(2011) 8819. Poproszę o zabranie głosu pana ministra Jacka Kapicę i wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Kapica:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w komunikacie Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego i Rady oraz w powiązanim z nim zaleceniu, Komisja Europejska przedstawia problemy dyskryminacji podatkowej, podwójnego opodatkowania spadków w kontekście transgranicznym oraz ich wpływu na sytuację mieszkańców. Jak również dokumenty zawierające propozycję działań zmierzających do unikania podwójnego opodatkowania, czy też wielokrotnego opodatkowania spadków.

W sugerowanym zaleceniu model opodatkowania polega na określeniu reguły pierwszeństwa w odniesieniu do prawa opodatkowania w określonym państwie oraz przyznania ulgi podatkowej w pozostałych państwach, które zgodnie z obowiązującymi przepisami są uprawnione do opodatkowania spadków o charakterze transgranicznym. Komisja zaleca wprowadzenie powyższych rozwiązań w ramach działań prawodawczych albo przy wykorzystaniu środków administracyjnych, które mogą skutkować przyjęciem bardziej elastycznej linii interpretacyjnej. Jednocześnie zgodnie z sugestią Komisji państwa członkowskie mogą zawierać także dwustronne lub wielostronne umowy realizujące zalecenia.

Rząd RP jest skłonny przyjąć jako rozwiązanie eliminujące podwójne opodatkowanie spadków, zawieranie dwustronnych lub wielostronnych umów o unikanie podwójnego opodatkowania. Zdaniem rządu takie umowy respektują zasadę wzajemności, a jednocześnie odwołują się do kryteriów wskazanych przez Komisję Europejską w przedmiotowych dokumentach.

Przedstawiając stanowisko, rząd popiera stanowisko Komisji Europejskiej dotyczące podejmowania działań zmierzających do eliminowania przeszkód w odniesieniu do opodatkowania spadków transgranicznych zawartych w komunikacie i powiązanim z nim zaleceniu. Przy czym zdecydowanie opowiada się za koncepcją zawierania umów dwustronnych lub wielostronnych jako wyłącznym rozwiązaniem eliminującym negatywne skutki związane z opodatkowaniem spadków transgranicznych. W ocenie rządu jest to zgodne ze stanowiskiem większości państw członkowskich, które są bardziej zainteresowane podjęciem prac związanych z zawieraniem dwustronnych umów o unikaniu podwójnego opodatkowania w zakresie podatków niższych i harmonizacją ich przepisów wewnętrznych w tym zakresie.

Stanowisko rządu wynika również z faktu, że gdybyśmy mieli dostosowywać nasze przepisy do tych zmian, to zmiany musiałyby mieć charakter ustawowy. W tym przypadku elastyczna linia interpretacyjna nie wchodziłaby w rachubę, ze względu na regulację tego wprost w ustawach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego punktu jest pan poseł Makowski. Proszę o zabranie głosu.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomicznego oraz zalecenia do niego pokazują obraz problemu, który dotyczy podwójnego opodatkowania

w krajach Unii Europejskiej. Według zaleceń rozwiązanie problemu miałyby polegać na określeniu reguły pierwszeństwa w odniesieniu do prawa opodatkowania spadków w sytuacji, gdy dwa lub więcej państw członkowskich nakładają podatki na ten sam przedmiot spadku oraz przyznają ulgi. Zalecenie Komisji wspiera ponadto prawa podstawowe uznane w Karcie Praw Podstawowych. Proponowane zalecenia nie mają mocy wiążącej. Jest to akt prawny, ale nie jest ustawodawczy. W strategii „Europa 2020” Komisja Europejska podkreśla, że jednym z elementów umożliwiających wzmocnienie gospodarki Unii Europejskiej jest powrót na ścieżkę wzrostu oraz umocnienie pozycji obywateli Unii Europejskiej. Według dokumentu COM(2011) 864 niektóre problemy związane z opodatkowaniem transgranicznym mogą być skutecznie rozwiązane w drodze koordynacji krajowych przepisów i współpracy w zakresie ich egzekwowania. Obecnie przepisy poszczególnych państw członkowskich dotyczą opodatkowania spadków, natomiast znacząco się od siebie różnią. Niektóre kraje UE nie stosują opodatkowania od darowizny.

Podsumowując, kwestia podwójnego opodatkowania jest niewątpliwie na tyle istotna, że warto wprowadzić działania w celu zmniejszenia lub zniwelowania tego problemu. Możemy to zrobić poprzez działanie ustawodawcze, o czym była mowa w C(2011) 8819, co negatywnie zostało zaopiniowane przez Biuro Analiz Sejmowych i częściowo przez stanowisko rządu. Możemy jednak dążyć do harmonizacji przepisów na całym obszarze Unii Europejskiej. To nie wydaje się najlepszym rozwiązaniem, ponieważ w poszczególnych państwach mogą mieć miejsce inne warunki i standardy. Dlatego te państwa członkowskie nie stosują opodatkowania od darowizny.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że propozycja rządu jest jak najbardziej jednoznaczna, aby przyjąć komunikat i zalecenia. Natomiast wiążą się z tym moje dwa pytania do pana ministra. Czy rząd RP prowadzi rozmowy dotyczące podpisania ewentualnych umów międzyrządowych? Chodzi o sprawę podwójnego opodatkowania. Drugie pytanie jest bardziej techniczne. W komunikacie w załączniku nr 2 Komisja nie zawarła umów, które były w 1925 i 1928 podpisane m.in. z Czechami, Słowacją, Królestwem Węgierskim, czy Republiką Austriacką. Czy rząd poinformował Komisję, że takie umowy funkcjonują w naszym kraju?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Kapica:

Stanowisko rządu do tego komunikatu jest jednoznacznie wskazujące, że naszym zdaniem cel można osiągnąć poprzez zawieranie dwustronnych lub wielostronnych umów. W tym przypadku nie oponujemy za tym, aby rozwiązywać to w trybie ustawowym, bądź w trybie interpretacyjnym. Wskazujemy tylko, że państwa realizując swoje interesy powinny uwzględniać na zasadzie wzajemności znoszenie opodatkowania w sytuacji otrzymywania, czy przekazywania spadków i darowizn pomiędzy obywatelami danych krajów.

Pan poseł przytoczył, że funkcjonują umowy pomiędzy RP, jeszcze wówczas Republiką Czesko-Słowacką, a wiąże ona Czechy i Słowację, między Polską a Austrią i Polską a Węgrami. Prosiłbym panią dyrektor o informację na temat wymiany dotychczasowej korespondencji i wymiany informacji z Komisją.

Dyrektor Departamentu Podatków Lokalnych w MF Justyna Przekopiak:

Szanowni państwo, Komisja była kilkakrotnie informowana m.in. na spotkaniach państw członkowskich, których przedmiotem była treść tego komunikatu przygotowywana przez Komisję. Z tego względu w stanowisku rządu wyraźnie wskazaliśmy na umowy, które obowiązują. Jest nam trudno powiedzieć, dlaczego Komisja nie uwzględniła tego wcześniej w komunikacie. Niemniej to stanowisko jest zarówno do komunikatu i do zalecenia. Mamy nadzieję, że spowoduje, że w ostatecznej treści komunikatu będzie zawarta informacja o obowiązujących umowach i o unikaniu podwójnego opodatkowania.

W tej chwili nie toczą się prace zmierzające do zawierania innych umów o unikaniu podwójnego opodatkowania, ponieważ to zjawisko w kontekście polskiego opodatkowania spadków nie miało na tyle istotnego charakteru, aby zawierać takie umowy. W ramach Unii Europejskiej było chyba 8 orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, a później Unii Europejskiej w zakresie dostosowania poszczególnych rozwiązań państw członkowskich do traktatów. Chodziło o rozwiązanie w zakresie opodatkowania spadków, które dotyczyło tak naprawdę spraw transgranicznych. Tu mogę powiedzieć, że polskie prawo jest w tym zakresie absolutnie zgodne. Uwzględnia postanowienia traktatowe, ale jednocześnie stoi na straży interesu fiskalnego, ponieważ podatek od spadków i darowizn jest dochodem jednostek samorządu terytorialnego. Działania ustawowe, które miałyby uwzględnić zalecenia zawarte przez Komisję w komunikacie i zaleceniu doprowadziłyby do zmniejszenia dochodów, a dochody samorządu terytorialnego zgodnie z art. 168 Konstytucji RP musiałyby być zrekompensowane. Stąd model zawarty w zaleceniu i środki jakie Komisja proponuje, mianowicie elementy administracyjne, czyli elastyczna linia interpretacyjna, bądź zmiany ustawowe nie spotkały się z aprobatą rządu w stanowisku. Elastyczna linia interpretacyjna jest niemożliwa, ponieważ zgodnie z konstytucją wszystkie konstrukcyjne elementy podatku muszą być zawarte w ustawie, więc odpada aspekt interpretowania prawa. Natomiast zmiany ustawowe, które mogłyby uwzględnić problem unikania podwójnego opodatkowania jakie proponuje Komisja spowodowałyby zmniejszenie dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Tylko i wyłącznie umowy, które mogą spowodować zmniejszenie tych dochodów, ale nie są prowadzone prace w tym kierunku.

To, co Komisja wspominała w zakresie rozwoju przedsiębiorczości, czyli przepływu kapitału w Polsce, jest zachowane ze względu na zgodność traktatową i na szerokie zwolnienie dla najbliższej rodziny. Chodzi o zwolnienie spadków, które obejmuje nie tylko obywateli RP, ale wszystkich mieszkańców Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Także w zakresie przepływu kapitału też mamy zgodność przepisów i nie widzimy konieczności podejmowania działań w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę więcej zgłoszeń w dyskusji. Proponuję przyjąć konkluzję, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Zwalczanie przeszkód w odniesieniu do opodatkowania spadków transgranicznych w obrębie UE (COM(2011) 864 wersja ostateczna)” oraz „Zalecenie Komisji dotyczące zapobiegania podwójnemu opodatkowaniu spadków (C(2011) 8819 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do nich stanowiska rządu. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do tych dokumentów. Nie słyszę sprzeciwu wobec takiej konkluzji.

Przechodzimy do spraw bieżących. Jutro posiedzenie Komisji o godzinie 11.00 w tej samej sali. W piątek o godzinie 11.00. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Zamykam posiedzenie Komisji.